



# Postawy narzeczonych wobec norm moralnych regulujących zachowania prokreacyjne

## Attitudes of prospective spouses towards moral principles regulating procreative behaviours<sup>1</sup>

Urszula Dudziak<sup>a</sup>

<sup>a</sup> Dr hab. prof. ucz. Urszula Dudziak, <https://orcid.org/0000-0001-5144-7708>,  
Katedra Nauk o Rodzinie, Wydział Teologii, Katolicki Uniwersytet Jana Pawła II

**Abstract:** The ability to transmit life is a precious gift for both spouses and society as a whole. This gift is protected by moral principles pointing to the need to reject anything that goes against responsible parenting. However, it can be noticed that when some people appreciate the ability to procreate and live in harmony with their own sexuality and fertility, others fight it. They do not recognize fertile and infertile days of the cycle, but eliminate fertility through contraceptives and even allow abortion. In the case of problems with conceiving, some decide to undergo in vitro fertilization considering neither instrumentalization and medicalisation of procreation nor the death of a number of embryos associated with the procedures undertaken nor the possible negative health effects. The article consists of three parts. It recalls passages from the Holy Scripture and numerous documents of the Catholic Church on procreation and moral principles in the field of transmitting human life. In this way, it answers the question 'how should it be?'. The answer to the question 'how is it?' becomes possible through survey leveraging a questionnaire prepared specifically for this purpose: *Attitudes towards marriage and family morality*. The respondents were people preparing for marriage as part of courses organized by parishes in villages around Lublin. It would seem that the inhabitants of smaller towns pay more attention to the opinions of others than the anonymous inhabitants of cities, with is conducive to maintaining moral norms and living in accordance with them. However, the polls of a large part of the respondents indicate serious discrepancies between the guidelines of the Catholic Church and the attitudes expressed. Although the vast majority define themselves as 'believers' and 'definitely believers', more than half of them perform religious practices: 'irregularly,' 'on special occasions' or not at all. Many people reveal preferences in the area of procreation that are inconsistent with the moral principles proclaimed by the Church. This situation requires an answer to the question: "what needs to be done so that it is as it should be?" An opportunity and hope for improvement is a program implemented within the framework of the pre-marriage course, as well as the knowledge, skills and commitment of the priests and family life counsellors who lead it. It is also necessary to extend this responsibility to the whole of society, especially authority figures, i.e. parents, educators, teachers, journalists and other groups responsible for moral and family-oriented education.

**Keywords:** fiancés, engaged couples, moral norms, responsible parenting

**Abstrakt:** Zdolność przekazywania życia to cenny dar zarówno dla małżonków, jak i całego społeczeństwa. Dar ten chronią zasady moralne wskazujące na potrzebę odrzucenia wszystkiego, co sprzeciwia się odpowiedzialnemu rodzicielstwu. Zauważyć jednak można, że gdy jedni doceniają możliwości prokreacyjne i żyją w zgodzie z własną płciowością i płodnością, inni z nią walczą. Nie rozpoznają dni płodnych i niepłodnych w cyklu, lecz eliminują płodność poprzez środki antykoncepcyjne, a nawet dopuszczają aborcję. W przypadku problemów z poczęciem, niektórzy decydują się na zapłodnienie in vitro, nie bacząc na instrumentalizację i medykację prokreacji, ani na śmierć części embryonów wpisana w podjęte procedury, ani na możliwe negatywne skutki zdrowotne. Składający się z trzech części artykuł przypomina fragmenty Pisma Świętego i liczne dokumenty Kościoła katolickiego na temat prokreacji i zasad moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego. W ten sposób odpowiada na pytanie „jak być powinno”. Odpowiedź na pytanie „jak jest” staje się możliwa dzięki przeprowadzeniu badań, specjalnie dla tego celu opracowaną ankietą: *Postawy wobec moralności małżeńsko-rodzinnej*. Respondentami były osoby przygotowujące się do małżeństwa w ramach kursów organizowanych przez parafie w podlubelskich wioskach. Wydawać by się mogło że mieszkańcy mniejszych miejscowości, bardziej zważają na opinie innych, niż anonimowi mieszkańcy miast, a to sprzyja zachowywaniu norm moralnych i życiu zgodnie z nimi. Ankiety znacznej części badanych wskazują jednak na poważne rozbieżności pomiędzy wskazaniami Kościoła katolickiego, a wyrażanymi postawami. Mimo, że zdecydowana większość określa siebie jako ludzi „wierzących” i „zdecydowanie wierzących”, to ponad połowa z nich, praktyki religijne spełnia: „nieregularnie”, „od wielkiego święta”, lub wcale. Wiele osób ujawnia odniesienia wobec prokreacji niezgodne z zasadami moralnymi głoszonymi przez Kościół. Sytuacja ta wymaga odpowiedzi na pytanie: „co zrobić, aby było tak, jak być powinno”? Szansą i nadzieją na naprawę jest program realizowany w ramach kursu przedmałżeńskiego, a także wiedza, umiejętności i zaangażowanie prowadzących go duszpasterzy i doradców życia rodzinnego. Konieczne jest również rozszerzenie tej odpowiedzialności na całe społeczeństwo, zwłaszcza autorytety wychowujące, czyli: rodziców, wychowawców, nauczycieli, dziennikarzy i inne grupy odpowiedzialne za wychowanie moralne i prorodzinne.

**Słowa kluczowe:** narzeczeni, normy moralne, odpowiedzialne rodzicielstwo

1 Artykuł jest finansowany z subwencji Wydziału Teologii Katolickiego Uniwersytetu Jana Pawła II, dyscyplina nauki teologiczne. GD publications: *Więź małżeńska i rodzicielska: wybrane problemy i czynniki wsparcia (Marital and parental bond: selected problems and support factors)* number 1/6-20-21-01-0701-0002-0679.

## Wstęp

Małżeństwo jest powołaniem i realizacją wspólnoty życia i miłości (Sobór Watykański II, 1965, KDK 48). Stanowi ono fundament przyszłej rodziny, gdy z jedności męża i żony poczyna się i rodzi nowy człowiek. Miłość małżeńska i prokreacja to dwa zasadnicze elementy małżeństwa. „Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swej natury do dobra małżonków oraz do zrodzenia i wychowania potomstwa, zostało między ochrzczonymi podniesione przez Chrystusa Pana do godności sakramentu” (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, 1982, Kan. 1055, § 1). Dobro małżonków wymaga nawiązania przez nich: międzyosobowej relacji, opartej na dialogu, zrozumieniu i empatii. Małżonkowie powinni zadbać zarówno o sferę pożycia intymnego, jak i o wzrost duchowy. Muszą uwzględniać rozwój intelektualny, uczuciowy, fizyczny, ekonomiczny i społeczny, własny i współmałżonka (Król, 2018). Stawszy się rodzicami, małżonkowie powinni mieć świadomość, że powinnością, jaką mają wobec dzieci jest nie tylko ich fizyczne zrodzenie: w jak najwłaściwszym czasie, z zapewnieniem opieki prekoncepcyjnej i prenatalnej, ale również zrodzenie psychiczne i duchowe przez właściwe wychowanie. Istotne zadania małżonków i przyszłych rodziców wymagają odpowiedniego przygotowania szczegółowo opisywanego przez kolejne *Instrukcje* (Konferencja Episkopu Polski, 1969, 1975, 1989). Przygotowanie to powinno uwzględnić sferę: fizyczną, psychiczną, duchową, społeczną, ekonomiczną, edukacyjną, wychowawczą, moralną, religijną, profilaktyczną, organizacyjną. Konieczność intensywnego i sumiennego przygotowania uzasadnia fakt, że wspólnota małżeńska jest z założenia trwała, obejmująca całe życie (Braun-Gałkowska, 1984, s. 57). Jest także, oprócz życia samotnego, kapłańskiego i zakonnego, jedną z dróg uświęcenia prowadzącą do życia wiecznego. Powinna być wspólnotą: wierną, wyłączną i nierozzerwalną, obcą zdradom, rozwodom, niedopuszczającą do banalizacji ludzkiej płciowości, ani ingerowania w płodność, manipulowania nią i zaburzania. *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin* dzieli przygotowanie do małżeństwa na dalsze, bliższe i bezpośrednie (Konferencja Episkopatu Polski, 2003, nr 18-33). Dotyczy ono

bowiem: – oddziaływań rodziny na małe dziecko; – wpływu szkoły i innych autorytetów wychowujących oddziałujących na duże dziecko i nastolatka; – a także katechez przedmałżeńskich i spotkań w Katolickiej Poradni Życia Rodzinnego, w których uczestniczą dorośli nupturienti.

Wydaje się, że wielu narzeczonych, zapytanych o przygotowanie do małżeństwa, opowie raczej o: terminie ślubu, możliwościach wynajmu sali weselnej, znalezieniu odpowiedniej orkiestry, o cenach eleganckich strojów i zapraszaniu gości, niż o: rozumieniu znaczenia sakramentu małżeństwa, przeżywaniu liturgii, budowaniu więzi małżeńskiej, rozwoju zdolności do miłości i sposobach jej wyrażania, o planowanej liczbie dzieci, kształtowaniu środowiska wychowawczego w rodzinie, czy rozpoznawaniu płodności. Jak wynika z badań naukowych i doświadczenia doradców życia rodzinnego z Katolickich Poradni Życia Rodzinnego, wielu katolików z przychodzących na nauki przedmałżeńskie nie czytało encykliki Pawła VI *Humanae vitae. O zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego* (Furtak, 2011, Katarzyńska, 2020). Prawdopodobnie nadal spora grupa narzeczonych dopiero w poradni przykościelnej ma po raz pierwszy możliwość nauczania się zasad obserwacji objawów i interpretacji wskaźników płodności. Niewykluczone, że znaczna część osób przygotowujących się do małżeństwa znacznie wcześniej poddana została presji reklam antykoncepcyjnych rozpowszechnianych przez środowiska laickie. Być może niektórzy, pod wpływem wywołujących uliczne zamieszki kobiet i oddziaływaniu liberalnych środków społecznego przekazu, przyswoili sobie argumenty za prawem do zabijania dziecka poczętego w różnych sytuacjach życiowych, np. zdrowotnych czy prawnych. Inni zaś skłonni są do zaaprobowania zapłodnienia in vitro i mimo przynależności do Kościoła katolickiego – nie potrafią wyjaśnić dlaczego jest to moralnie niedopuszczalne.

Poznanie tego, jakie postawy wobec prokreacji przejawiają narzeczeni, jest możliwe poprzez konkretne pytania zadane w formularzu opracowanym na potrzeby badań ankietowych niniejszego artykułu.

Zgodnie z paradygmatem stosowanym w teologii pastoralnej uzyskane wyniki, czyli stwierdzenie tego, „jak jest” będzie mogło zostać porównane z zasadami moralnymi w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego, czyli z tym „jak być powinno”. To z kolei umożliwi odpowiedź na pytanie „co zrobić, aby było tak, jak być powinno” (Przygoda, 2009, 31-43). Wiedza ta jest potrzebna zarówno w wymiarze teoretycznym, jak i praktycznym, indywidualnym i społecznym, doczesnym i wiecznym. Może okazać się przydatna narzeczonym, małżonkom, rodzicom i osobom, które zajmują się przygotowaniem do małżeństwa i życia w rodzinie.

Badanie stanowisk przyszłych małżonków wobec prokreacji to proces składający się z trzech elementów:

- przypominanie zasad moralnych w dziedzinie przekazywania życia;
- pozyskanie i przedstawienie opinii zebranych w anonimowej ankiecie;
- udzielanie ewentualnych wskazówek dotyczących kształtowania postaw moralnych w zakresie prokreacji.

Wymienione zagadnienia będą treścią kolejnych paragrafów. Zakończenie umożliwi zwrócenie uwagi na najbardziej istotne wnioski z badań i wskazania pastoralne, a Bibliografia da Czytelnikom odpowiedź dotyczącą publikacji poszerzających wiedzę z najbardziej interesujących zagadnień.

## 1. Zasady moralne w dziedzinie przekazywania życia

Zagadnienie odpowiedzialnego rodzicielstwa, opisane zostało po raz pierwszy i najszerzej w poświęconej temu tematowi encyklice *Humanae vitae* (Paweł VI, 1968). Tematyka ta jednak była podejmowana już w pierwszych wiekach chrześcijaństwa, np. przez Bazylego Wielkiego (330-379), Jana Chryzostoma (ur. przed 350 i zm. w 407) i świętego Augustyna (354-430). Zasadniczą podstawą zagadnień moralnych głoszonych przez autorów wczesnochrześcijańskich było Pismo Święte. W nim też szukali uzasadnienia stanowiska wobec aborcji i antykoncepcji.

Zarówno w Starym, jak i Nowym Testamencie, życie człowieka było traktowane jako święty dar Boga (*Pismo Święte*, 1980, Rdz 3, 20; Wj 23, 26; Ps 139, 13-16; 2Mch 7,22-23; Łk 1, 15 i 44), którego nie wolno niszczyć. Z opisu zawartego w Księdze Wyjścia wynika, że przypadkowe uderzenie kobiety brzemiennej prowadzące do poronienia miało być karane grzywną (*Pismo Święte*, 1980, Wj 21, 22). Dokonany w III wieku przed Chrystusem grecki przekład Starego Testamentu, zwany Septuagintą, rozróżniając ówczesne poglądy na płód uformowany i nieuformowany, wskazywał już nie tylko wobec człowieka dorosłego, ale także uformowanego płodu zasadę „życie za życie, oko za oko, ząb za ząb” (*Pismo Święte*, 1980, Wj 21, 23).

Krytyczne stanowisko wobec antykoncepcji można odczytać w opisanej w Piśmie Świętym historii Onana, który we współżyciu praktykował *coitus interruptus*, czyli stosunek przerywany (*Pismo Święte*, Rdz 38, 6-10). Unikanie zapłodnienia przez wylewanie nasienia na ziemię uznawane było za bezwstydną postępek i grzech ciężki: „Złe było w oczach Pana to, co on czynił” (Rdz 38, 10). Grzeszność tego aktu seksualnego mogła jednak być rozumiana nie tylko jako zakaz antykoncepcji, ale jako unikanie spełnienia prawa lewiratu.

Patrolog Stanisław Longosz stwierdza, że wyraźne potępienie antykoncepcji uwidacznia się w komentarzu Jana Chryzostoma do Listu do Rzymian (Longosz, 2007, 292-293). Złotousty arcybiskup Konstantynopola przestrzega przed cudzołóstwem w postaci zrad małżeńskich i prostytucji, których następstwem bywa antykoncepcja i aborcja. Środkom antykoncepcyjnym i aborcywnym sprzeciwia się on także, gdy są stosowane w małżeństwie. Krytykuje również postępowanie ludzi „czyniących swą naturę niepłodną” okaleczających się przez sterylizację (Jan Chryzostom, 2000, 345). Taki czyn może być równoznaczny z sugerowaniem, że „Stwórca popełnił błąd, który trzeba naprawić, co jest znieważaniem Boga i wymysłem diabła” (Longosz, 2007, 294-295). Za dokonywanie aborcji winni są zarówno mężczyźni, jak i kobiety. Mężczyźni bowiem, wykorzystując seksualnie kobiety, zdolne do „płodzenia potomstwa”, przygotowują je do „morderstwa”. Kobiecte łono będące „źródłem płodności” czynią „kolebką śmierci” (Jan Chryzostom, 1998, 534-536).

Jednoznaczny sprzeciw wobec wywoływaniu poronień wyraził biskup Cezarei Kapadockiej Bazyli Wielki (330-379): „kobieta, która rozmyślnie niszczy płód, podlega takiej karze, jak za zabójstwo. I nie do nas należy wnikliwe dochodzenie, czy płód był już ukształtowany, czy jeszcze bezkształtny [...]”. Takie kobiety, które dostarczają środków wywołujących poronienie, są zabójczyniami, podobnie jak te, które trucicielskie środki przyjmują i zabijają płód” (Św. Bazyli, 1972, 187. 191).

Tak samo rozumiał to pochodzący z Afryki, pisarz rzymski i apologeta chrześcijański z II/III wieku n.e Marcus Minucjusz Feliks pisząc: „kobiety, które pijąc medykament, już w łonie płód przyszłego życia niszczą, dopuszczają się dzieciobójstwa” (Minucjusz Feliks, 2001, 64).

Święty Augustyn (354-430) w dziele *O małżeństwie i dziewictwie*, twierdził jednoznacznie: „Rozpustne to okrucieństwo albo raczej okrutna rozpusta zapędza się nieraz tak daleko, że używa trucizn przeciw zapłodnieniu, a gdy zawiodą, niweczy jakimiś środkami poczęty płód w łonie i spędza go” (Augustyn, *De nuptiis et concupiscentia.*, cap. XV).

Kontynuując dotychczasowe nauczanie przeciw nieetycznemu przeciwdziałaniu prokreacji wypowiedział się papież Pius XI w encyklice *Casti Connubii* (1930). Za zgodą obojga małżonków dopuszczalna jest „uczciwa wstrzeźliwość”, a nie „gwałcenie aktu naturalnego” (Pius XI, 1930, II, 1).

W 14 numerze encykliki *Humanae vitae* Paweł VI informuje, że należy odrzucić bezpośrednie pozabawienie płodności, czy to stałe, czy czasowe, zarówno mężczyzny, jak i kobiety i wszelkie działanie mające uniemożliwić poczęcie, zarówno podejmowane przed, jak i w trakcie lub po zbliżeniu (Paweł VI, 1968, 14). Jeżeli istnieją słuszne powody odkładania poczęcia czy to fizyczne (zdrowotne) psychiczne, czy inne okoliczności zewnętrzne, „wolno małżonkom uwzględnić naturalną cykliczność właściwą funkcjom rozrodczym i podejmować stosunki małżeńskie tylko w okresach niepłodności”. Taka regulacja poczęć jest etyczna i odbywa się bez łamania zasad moralnych (Paweł VI, 1968, 16).

*Katechizm Kościoła katolickiego* zwraca uwagę na to, że „Małżonkowie powołani do dawania życia uczestniczą w stwórczej mocy i ojcostwie Boga” (KKK, 1994, 2367). Przekazywanie życia i wycho-

wywanie dzieci to misja, w której mąż i żona są współpracownikami i wyrazicielami miłości Boga-Stwórcy. Powinni więc swoje zadanie wypełniać „w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności” (tamże). Regulacja poczęć oparta na rozpoznawaniu dni płodnych i niepłodnych w cyklu oraz okresowej wstrzeźliwości „jest zgodna z obiektywnymi kryteriami moralności” (KKK, 1994, 2370). Natomiast sterylizacja i antykoncepcja określane są jednoznacznie jako środki moralnie niedopuszczalne (KKK, 1994, 2399). „Z uzasadnionych powodów małżonkowie mogą chcieć odsunąć w czasie przyjście na świat swoich dzieci” (KKK, 1994, 2368). Nie może to jednak wypływać z egoizmu, lecz ma być „zgodne ze słuszną wielkoduszością odpowiedzialnego rodzicielstwa” i dostosowane do „obiektywnych kryteriów moralności” (tamże)

Ochronę życia każdego człowieka, także będącego w embrionalnej fazie rozwoju, zabezpiecza V przykazanie Dekalogu „Nie będziesz zabijał” (*Pismo Święte*, 1980, Wj 20, 13; Pwt 5,17).

Sprzeciw Kościoła wobec zabijania dziecka rozwijającego się w łonie swej matki odczytać można w zatwierdzonym przez Pawła VI dokumencie Kongregacji Nauki Wiary *Quaestio abortu procurato* stwierdzającym, że: „życie powinno być otoczone opieką i powinno się je pielęgnować, tak na początku, jak i w różnych okresach rozwoju” (Kongregacja Nauki Wiary, 1974, II, 6). Uchwalane przez ludzi prawo dopuszczające zabijanie nie może niweczyć prawa Boga, który jest Miłością (*Pismo Święte*, 1980, 1J 4,7) i, co podkreśla encyklika *Evangelium Vitae*, to Bóg jest Panem życia (Jan Paweł II, 1995, 39). „Życie człowieka pochodzi od Boga, jest Jego darem, Jego obrazem i odbiciem, udziałem w Jego ożywym tchnieniu. Dlatego Bóg jest jedynym Panem tego życia, człowiek nie może nim rozporządzać” (tamże). Podawane argumenty za życiem wynikają z nauki wiary i moralności, ale też rozumu. „Nie zawsze jest łatwo iść za głosem sumienia w przestrzeganiu prawa Bożego, zwłaszcza, że może to pociągnąć za sobą niedogodności i ciężkie ofiary. Trzeba niekiedy heroicznego męstwa, by pozostać wiernym wymaganiom moralnym. Trzeba jednak jasno stwierdzić, że stała wierność prawdziwemu i uczciwemu sumieniu jest drogą do autentycznego rozwoju osoby ludzkiej” (Kongregacja Nauki Wiary, 1974, 24).

Kolejna, odnosząca się do daru życia, zatwierdzona przez Jana Pawła II Deklaracja *Donum Vitae* podkreśla, że: „Nikt w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia niewinnej istoty ludzkiej” (Kongregacja Nauki Wiary, 1987, Wstęp, 5). Zagadnienie to wyjaśniane jest również w Katechizmie Kościoła katolickiego: „Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się <<stworczego działania Boga>> i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne swego celu” (KKK, 1994, 2258). Wątpliwości *od kiedy człowiek?* Rozstrzyga genetyka, embriologia, psychologia i pedagogika prenatalna. W rozdziale *Argumenty naukowe* jednoznacznie to ujmuje wspomniana wcześniej deklaracja *Quaestio abortu procurato*: „Od chwili, w której jajo zostaje zapłodnione, rozpoczyna się życie, które nie jest życiem ojca ani matki, lecz nowej, żyjącej istoty ludzkiej, która rozwija się niezależnie od nich” (Kongregacja Nauki Wiary, 1974, 12). „Życie ludzkie od chwili poczęcia powinno być szanowane i chronione w sposób absolutny. Już od pierwszej chwili swego istnienia istota ludzka powinna mieć przyznane prawa osoby, wśród nich nienaruszalne prawo każdej niewinnej istoty do życia” (KKK, 1994, 2270, por. Kongregacja Nauki Wiary, instr. *Donum vitae*, I, 1). Stanowisko to potwierdzono w *Karcie Praw Rodziny* uznając, że „Życie ludzkie, od samego poczęcia, bezwzględnie winno być otoczone troską i szacunkiem” Natomiast „Spędzanie płodu jest bezpośrednim pogwałceniem podstawowego prawa każdej istoty ludzkiej – prawa do życia” (KPR, 1983, art.4). Na Soborze Watykańskim II w Konstytucji Duszpasterskiej o Kościele zapisano, że „życie ludzkie, raz poczęte, powinno być chronione z najwyższą troską, a przerywanie ciąży, jak dzieciobójstwo, uznane za odrażające przestępstwo” (KDK, 1965, 51). W Katechizmie Kościoła katolickiego zapewniono, że: „ Kościół od początku twierdził, że jest złem moralnym każde spowodowane przerwaniem ciąży. Nauczanie na ten temat nie uległo zmianie i pozostaje niezmiennie. Bezpośrednie przerwanie ciąży, to znaczy zamierzone jako cel lub środek, jest głęboko sprzeczne z prawem moralnym” (KKK, 1994, 2271). W kolejnym numerze Katechizmu nazwano czyn ten poważnym wykroczeniem i przestępstwem przeciw życiu ludzkiemu, za które nakładana jest kara ekskomuniki (KKK, 1994, 2271).

Od 1978 roku, kiedy urodziło się „pierwsze dziecko z probówki” Louise Brown, zapłodnienie *in vitro* stało się bardzo popularne, a liczbę dzieci poczętych w ten sposób szacuje się na 8 milionów (Stachura, 2021). Niektórzy procedurę zapłodnienia pozaustrojowego określają mianem „cudu medycyny” i „szansą dla bezpłodnych”, nie dokonując oceny moralnej tego postępowania. W tej sytuacji warto zauważyć, że nie wszystko, co technicznie możliwe jest etycznie dopuszczalne. Z pomocą dla wyjaśnienia tego zagadnienia przychodzi zredegowana przez Kongregację Nauki Wiary *Instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia i godności jego przekazywania*. Wyjaśnia ona, że „dar życia powinien być przekazywany tylko w małżeństwie przez akty właściwe i wyłączne małżonkom, według praw wpisanych w ich osoby i w ich zjednoczenie” (Kongregacja Nauki Wiary, 1987, Wstęp, 5). „Rozpowszechnianie się technologii umożliwiającej interwencję w procesy przekazywania życia rodzi bardzo poważne problemy moralne odnośnie do należnego szacunku dla istoty ludzkiej od samego jej poczęcia, dla godności osoby, dla jej płciowości i dla rodzicielstwa” (Kongregacja Nauki Wiary, 1987, Zakończenie).

Niegodziwe moralnie jest: sprowadzanie życia ludzkiego do laboratoryjnego zagadnienia, reifikacja osoby, instrumentalizacja zachowań seksualnych, narażanie na śmierć lub celowe pozbawianie życia tzw. nadliczbowych embrionów, masturbacja mająca na celu pozyskanie plemników, narażająca zdrowie kobiety stymulacja hormonalna wywołująca hiperowulację, przyjmowanie gamet od obcych osób, „produkcja” ludzi, dopuszczanie możliwych negatywnych skutków sztucznego zapłodnienia. W przypadku zapłodnienia heterologicznego warto podkreślić, że „Wierność małżonków w jedności małżeńskiej pociąga za sobą wzajemny szacunek dla ich prawa do stania się ojcem i matką wyłącznie dzięki sobie” (Kongregacja Nauki Wiary, 1987, II. A.1). Z kolei sprzeciw Kościoła wobec zapłodnienia homologicznego wynika stąd, że: dokonuje się ono poza ciałami małżonków, przy pomocy osób trzecich, którzy manipulują gametami i embrionami. „Tego rodzaju relacja panowania sama w sobie sprzeciwia się godności i równości, które powinny być wspólne rodzicom i dzieciom”. Jest to „samo w sobie niegodziwe i sprzeczne z godnością

rodzicielstwa oraz jednością małżeńską, nawet wówczas, gdyby zrobiło się wszystko dla uniknięcia śmierci embrionu” (Kongregacja Nauki Wiary, 1987, II. B. 5.

Przedstawienie zagadnień związanych z prokreacją, poprzez zestawienie istotnych w tej sprawie dokumentów określających to, „jak być powinno”, skłania do poznania stanowiska osób przygotowujących się do sakramentu małżeństwa, (potencjalnych przyszłych rodziców) dla określenia tego „jak jest”. Dzięki zestawieniu wyników przeprowadzonego badania ankietowego możliwe będzie stwierdzenie zgodności lub niezgodności poglądów nupturientów z normami moralnymi w dziedzinie przekazywania życia.

## 2. Wyniki badań ankietowych w grupie narzeczonych

Badania przeprowadzono w marcu, kwietniu i maju 2022 roku w dwóch podlubelskich gminach, jednej położonej na południowy wschód, drugiej na północny zachód od Lublina. Ankietowanie miało miejsce podczas realizowanych w parafiach kursów przedmałżeńskich. Kursy te odbywają się tam raz w roku, aby jednocześnie zebrać większą liczbę zainteresowanych. Aktualne kursy grupowały mieszkańców pobliskich wiosek planujących w tym roku zawrzeć związek małżeński. Zgodnie z programem przychodzili oni na wykłady i spotkania warsztatowe poświęcone odpowiedzialnemu rodzicielstwu. Ankietowanie postanowiono przeprowadzić przed rozpoczęciem zajęć na temat regulacji poczęć. Umożliwiło to zorientowanie się w wiedzy i poglądach z jakimi narzeczeni przychodzą na kurs przedmałżeński, bez wpływu treści zasłyszanych od prowadzących zajęcia. Formularze ankiety opracowano zgodnie z celem badań, jakim było zdiagnozowanie pozytywnego lub negatywnego związku postaw przyszłych małżonków i potencjalnych rodziców z zasadami moralnymi w dziedzinie prokreacji.

Ankietowani zostali: – zapewnieni o anonimowości, dyskrecji, a także naukowym charakterze badań, – usytuowani w sali tak, by praca była samodzielna, – wyposażeni w długopisy i listę pytań, – poinstruowani od strony formalnej w jaki sposób i gdzie nanosić odpowiedzi na pytania zamknięte i otwarte (po-

przez zakreslenia wybranych odpowiedzi i wpisanie w wykropkowane miejsca własnych), – poproszeni także o uważne i dokładne wypełnienie wszystkich rubryk otrzymanego wydruku.

Ankieta zatytułowana *Postawy wobec moralności małżeńsko-rodzinnej* zawierała 25 pytań, z których 3 wymagały wpisania definicji takich pojęć ja: aborcja, antykoncepcja i naturalne planowanie rodziny. 10 pytań wymagało zakreslenia wybranej przez siebie odpowiedzi, Pozostałe pytania wiążące się z wyborem: TAK, NIE, TO ZALEŻY wymagały zakreslenia i uzasadnienia wybranej odpowiedzi. Część pytań, dotycząca prokreacji zostanie opracowana w niniejszym tekście. Inne wiążące się z seksualnością będą tematem kolejnego artykułu. Pytania dotyczące danych osobowych uwzględniały: wiek, który jak się okazało znajdował się w przedziale 22-34 lat; liczbę dzieci w rodzinie generacyjnej (swojej i narzeczonej/ego) i planowaną dzietność własnej rodziny – najczęściej wymieniano 2-3 dzieci. Ostatnie pytanie umożliwiło odniesienie się do tego, jakie osoby wpłynęły na postawy respondenta wobec małżeństwa i rodziny, z których najczęściej wymienianą był ojciec i zaraz po nim matka.

Z pytań wymagających sformułowania definicji, najbardziej prawidłowo wypadło określenie tego, czym jest aborcja. Widać, że to temat narzeczonym znany i nie nastrożający trudności w wyjaśnieniu. Na pytanie czym jest antykoncepcja ankietowani odpowiadali połowicznie, twierdząc np., że to zapobieganie ciąży, ale już nie wymieniając środków przy użyciu których się to dokonuje. Najwięcej problemów sprawiło wyjaśnienie tego, co to jest naturalne planowanie rodziny. Wiele osób nie udzieliło odpowiedzi w ogóle, inni odpowiedzieli błędnie. Przykładem nieprawidłowych, bądź niepełnych wypowiedzi są zdania: „naturalne planowanie rodziny to współżycie w dni, które sprzyjają płodności” K6; „brak antykoncepcji M28; „związane ze stosowaniem kalendarzyka” K3, „bezpieczna metoda, gdy nie jest się gotowym do bycia rodzicem, niestety bardzo zawodna” K10.

Osoby znające którąś z metod naturalnego planowania rodziny stanowią 36% badanej grupy, jednakże większość z nich przyznała się jedynie do znajomości metody obliczeniowej zwanej kalendarzykiem małżeńskim. Odkrycie tej metody przez

Kuysaku Ogino (1882-1975) i Hermana Knausa (1892-1975) było przełomem w latach dwudziestych i trzydziestych XX wieku (Thiery, 2000). Obecnie jednak, dokładniejszymi, niż metoda kalkulacyjna, są metody obserwacyjne, uwzględniające na bieżąco poszczególne wskaźniki płodności (Dudziak, 2001, 75-83; Taż 2002, 81-101). Grupę tę stanowi: metoda termiczna, Billingsa i objawowo-termiczna nazywana też nazwiskami osób, które ją opracowały: w Polsce Teresa Kramarek, w Austrii: Josef Rötzer, w Stanach Zjednoczonych John i Sheila Kippley założyciele Ligi Małżeństwo Małżeństwu. Pochodząca z Wielkiej Brytanii metoda, uwzględniająca w diagnostyce płodności – oprócz obliczenia, zmian temperatury i śluzu, jeszcze zmiany szyjki macicy – jest metoda Multiple Index czyli wielowskaźnikowa podwójnego sprawdzenia (Dudziak, 2001, 91-95). Początek jej dał mieszkający w Anglii Polak Jan Mucharski (pseudonim Paul Thym), a rozwinęli ją, opisać i upowszechnili: John Kelly i Anna Flynn. W Polsce, pierwszy kurs nauczycieli naturalnego planowania rodziny, zgodnie z zasadami Multiple Index, odbył się w 1988 roku, a następny w 1989. Wśród wykładowców była, pracująca w Queen Elizabeth Birmingham Maternity Hospital Anna Flynn i mieszkająca w Wielkiej Brytanii lekarka polskiego pochodzenia Alina Lichtarowicz.

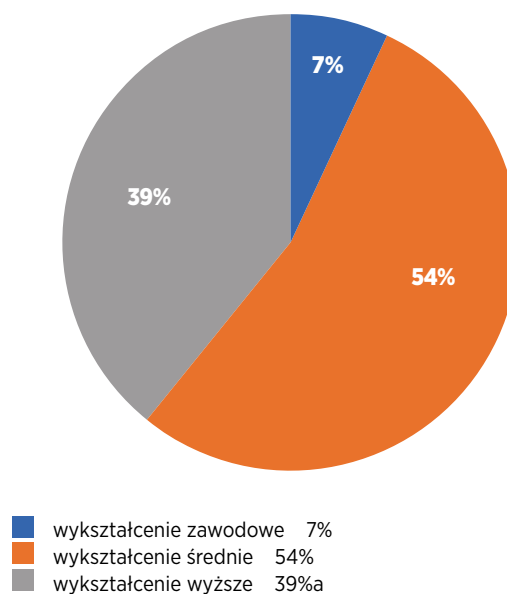
Spośród ankietowanych, oceniających swą wiedzę dotyczącą metod NPR, 61% wybrało odpowiedź „nie znam, ale się nauczę”, 3% stwierdziło: „nie znam i nie obchodzi mnie to”. Niechętny stosunek do metod rozpoznawania płodności lub brak wiedzy i umiejętności ich stosowania nie sprzyja postawie odpowiedzialnego, kompetentnego, przygotowanego rodzicielstwa. Większość narzeczonych nie zyskała wiedzy o naturalnym planowaniu rodziny ani w rodzinnym domu, ani w szkole. Nadzieją jednak napawa fakt, że osoby które dotąd nie nabyły wiedzy w dziedzinie NPR, mają szansę to nadrobić podczas nauk przedmażeńskich organizowanych w parafiach.

Wykształcenie uczestniczących w kursie przedmażeńskim i wypełniających ankietę narzeczonych obrazuje Wykres 1. Wynika z niego, że najwięcej osób ma wykształcenie średnie (ponad połowa respondentów). Studia wyższe ukończyło 39% badanej grupy, a 7% ma wykształcenie zawodowe. Posiadany poziom

wykształcenia nie stanowiłby bariery w nauczaniu się obserwacyjnych metod rozpoznawania płodności i regulacji poczęć za ich pomocą. Doświadczenie pokazuje, że nie jest to problem nawet dla analfabetów. W 1989 roku wygłaszający wykład w murach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II państwo John i Evelyn Billings, przyznali, że uczyli metody objawowej w 60 krajach i było to możliwe także w plemionach osób nieumiejących czytać i pisać. Dla ludzi uprawiających ziemię oczywiste jest, że w porze suszy nic nie rośnie, a w porze deszczowej ziemia wydaje plony. Przekładając to na fazy cyklu i odnosząc do śluzu szyjkowego kobiety pełniącego istotne funkcje wobec nasienia mężczyzny, było dla nich zrozumiałe, kiedy jest okres płodny, a kiedy nie (Wykres 1).

W nauczaniu naturalnego planowania rodziny większą rolę niż poziom wykształcenia ogólnego wydaje się odgrywać chęć zdobycia tej wiedzy i możliwość odbycia zajęć z odpowiednim instruktorem. W motywacji pozyskania tej wiedzy, jej przyjęcia i zastosowania może mieć również znaczenie formacja religijna. Parametrem konsekwencyjnym religijności jest bowiem respektowanie norm moralnych, a jedna z nich dotyczy odpowiedzialnego rodzicielstwa

Wykształcenie nupturientów

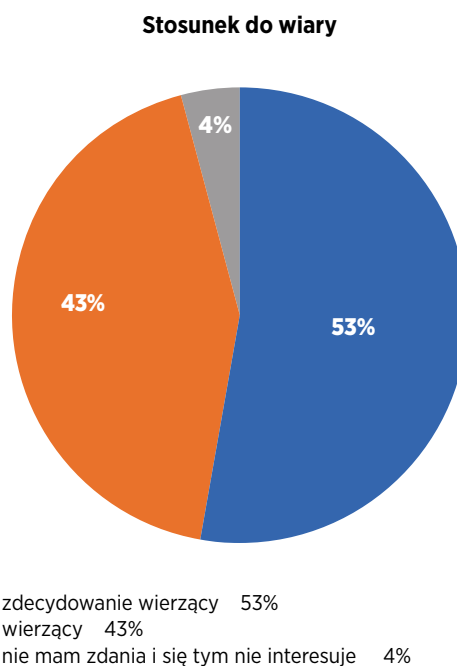


Wykres 1. Procentowe zestawienie ankietowanych narzeczonych w zależności od posiadanego przez nich wykształcenia



wykluczającego aborcję, antykoncepcję i zapłodnienie in vitro (Paweł VI, 1968; Jan Paweł II 1995; Kongregacja Nauki Wiary, 1987). Kolejne wykresy (2 i 3) obrazują stosunek nupturientów do wiary i praktyk religijnych. W grupie narzeczonych przygotowujących się do sakramentu małżeństwa w kościele katolickim 96% zadeklarowało, że są „wierzący” lub nawet „zdecydowanie wierzący”, 4% uznało, że nie ma zdania w sprawie wiary i się tym nie interesuje. Zawarcie małżeństwa z osobą niewierzącą jest możliwe pod warunkiem deklaracji niestawiania przeszkód w wypełnianiu praktyk religijnych współmałżonka i katolickim wychowywaniu dzieci. Jest to jednak sytuacja trudna, wymagająca szczególnej uwagi duszpasterskiej (Jan Paweł II, FC 78). Strona katolicka podejmuje na siebie większe i często samodzielnie pełnione obowiązki związane z chrztem dzieci i realizacją praktyk religijnych. W stosowaniu naturalnej regulacji poczęć strona niewierząca pozbawiona będzie motywacji religijnej, może jednak czerpać z aprobaty innych argumentów, np.: ekologicznych, zdrowotnych, ekonomicznych, czy poszanowania godności współmałżonka i nie tworzenia przeszkód w budowaniu więzi małżeńskiej (Wykres 2).

Przejawem wyznawanej wiary jest realizacja praktyk religijnych. Ankieta umożliwiła zakreślenie jednej z kilku ewentualnych odpowiedzi dotyczących częstotliwości wypełniania praktyk religijnych. Właściwym jest określenie siebie przez respondentów, jako „systematycznie praktykujących” lub „praktykujących więcej niż jest to nakazane poprzez przepisy Kościoła”. Okazało się jednak, że odpowiedzi osób przygotowujących się do małżeństwa były bardziej zróżnicowane. Jak widzimy na Wykresie nr 3. osób praktykujących regularnie było 43%. Tyle samo osób z badanej grupy przyznawało, że praktykują nieregularnie. Praktykujący więcej niż zobowiązują przepisy Kościoła stanowili 3%, ale „niepraktykujący” –4% i „praktykujący wyjątkowo, od wielkiego święta” –7% to łącznie 11%. Praktykujący tak, jak nakazują przepisy Kościoła i więcej to 46% badanej grupy. Niewypełniających praktyk tak, jak należy lub wcale niepraktykujących jest większość stanowiąca 54% badanej grupy. Wy odpowiedzi te pozwalają przewidywać, że i deklaracja respektowania norm moralnych chroniących życie małżeńskie i rodzinne będzie daleka od oczekiwa-



Wykres 2. Procentowe zestawienie deklaracji narzeczonych określających swój stosunek do wiary.

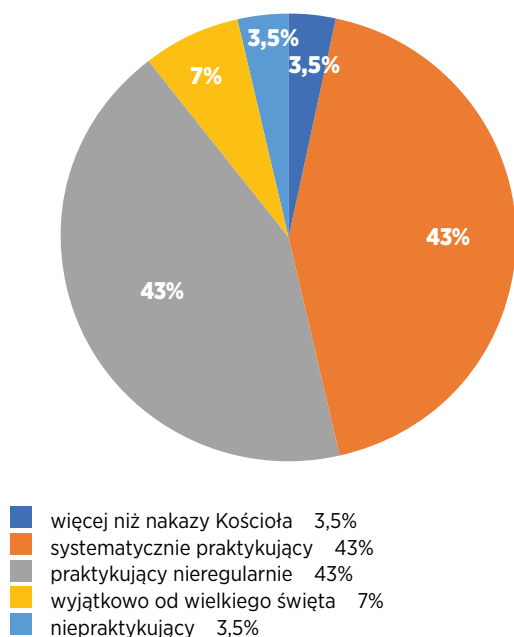
nej. Zauważyć też należy niespójność odpowiedzi osób twierdzących, że są „zdecydowanie wierzący”, a jednocześnie piszących, iż „praktykują nieregularnie” (21%) lub nawet „wyjątkowo, od wielkiego święta” (7%). Poczucie dysonansu stwarza wyraźną rozbieżność pomiędzy deklaracją słowną, a czynami płynącymi z wiary. Same słowa bez poparcia właściwymi czynami dalekie są od dojrzałości wymagającej integracji wyborów (postanowień) i działań. Sytuacja braku dojrzałości religijnej może negatywnie rzutować na przyszłe relacje małżeńskie i życie rodzinne, zwłaszcza wychowanie dzieci potrzebujących jasnego, niezakłamanego świadectwa, właściwego wzorca do naśladowania (Wykres 3).

Normy moralne, o których akceptację pytano narzeczonych dotyczyły odpowiedzialnego rodzicielstwa wykluczającego antykoncepcję, aborcję i zapłodnienie in vitro. Czy przygotowujący się do sakramentu małżeństwa młodzi ludzie mają poglądy zgodne z moralnością małżeńsko-rodzinną? Odpowiedź na to pytanie ilustruje Wykres 4.

Z danych wynika, że niezgodne z normami moralnymi postawy wobec prokreacji ma: 79% narzeczonych dopuszczających stosowanie antykoncepcji, 68% dopuszczających zapłodnienie in vitro i 43% dopuszczających zabicie dziecka poprzez aborcję.



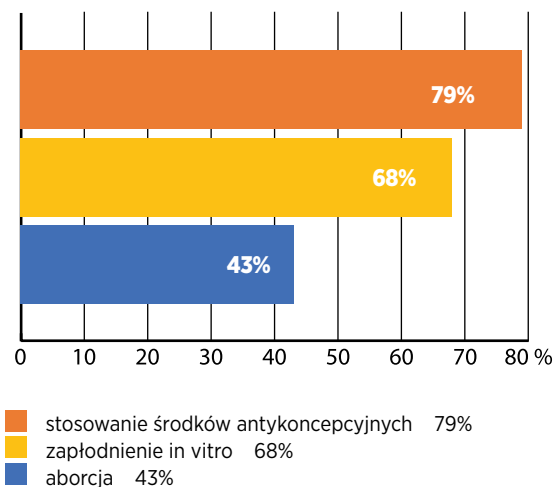
**Praktyki religijne**



Wykres 3. Procentowe zestawienie ankietowanych narzeczonych wskazujących częstotliwość własnych praktyk religijnych.

Stan ten wymaga naprawy przez gruntowną formację religijną uwzględniającą wychowanie moralne, dotyczące, zarówno dzieci, jak i dorosłych. Nie można bowiem przekazać innym tego, czego samemu się nie posiada. Obecne postawy znacznej części narzeczonych nie gwarantują pomyślnej edukacji i formowania moralnego ich przyszłych dzieci. Dotyczy to zarówno poglądów, jak i postępowania, zwłaszcza że duża część ankietowanych na pytanie: jakie metody/środki zamierzają stosować w przyszłym małżeństwie odpowiada niezgodnie z obowiązującymi katolików normami: 46% pisze, że będzie stosować środki antykoncepcyjne, z czego 11% uszczegóławia, że będą to pigułki hormonalne, 7% wybiera środki mechaniczne, prezerwatywy, jeden z mężczyzn stwierdził: „jak popadnie”. Co czwarty narzeczony (25%) pisze: „jeszcze nie wiemy” (np. K 9, M5, K 18.), „nie rozmawialiśmy o tym” (M 20), „jeszcze nie ustaliliśmy” (K19). Stosowanie w przyszłym małżeństwie naturalnego planowania rodziny deklaruje 29% ankietowanych nupturientów, z czego połowa pisze, że będzie to kalendarzyk. Odnotowano

**Niezgodne z normami moralnymi postawy wobec prokreacji**



Wykres 4. Procentowe zestawienie zadeklarowanych przez narzeczonych postaw wobec prokreacji pozostających w niezgodzie z normami moralnymi (całkowita lub częściowa aprobata zachowań moralnie niedopuszczalnych).

też zamiar łączenia naturalnego planowania rodziny ze antykoncepcją mechaniczną, np. używaniem prezerwatyw w dni płodne. Wyrażona też została chęć łączenia naturalnego planowania rodziny z antykoncepcją hormonalną. Pomysł ten, oprócz tego, że moralnie niedopuszczalny, jest nielogiczny i niemożliwy do zastosowania w praktyce. Zaburzenie cyklu wywołane przez środki hormonalne sprawia, że wyznaczenie dni płodnych i niepłodnych poprzez obserwację, w czasie zażywania pigulek, jest nierealne. Stwierdzone u narzeczonych braki wiedzy z zakresu fizjologii płodności i metod jej rozpoznawania, jak również z zagadnień dotyczących moralności małżeńsko – rodzinnej stawiają przed doradcami i duszpasterzami wysokie wymagania.

### 3. Postulaty kształtowania moralności w sferze prokreacyjnej

Składane w czasie liturgii zaślubin zobowiązanie do katolickiego wychowania potomstwa (*Obrzędy Sakramentu Matrzeństwa*, 2007) dotyczy także formacji moralnej. Powinno się to dokonywać poprzez własne

świadectwo rodziców, ale także rozmowy z dzieckiem poszerzające wiedzę, udostępnianie książki i czasopisma, rozwijanie wrażliwości moralnej wybierającej dobro, a nie zło, motywowanie i stwarzanie okazji do postępowania moralnego (Łobocki 2009, 12-13). Stan wiedzy narzeczonych wskazuje na niedosyt starań w tej dziedzinie. Możliwe, że temat ten jest uznany za „tabu”, o którym w wielu domach się nie rozmawia, możliwe że także rodzice nie mieli ugruntowanej wiedzy biomedycznej i moralnej z zakresu odpowiedzialnego rodzicielstwa i metod planowania rodziny, możliwe iż narzeczeni nie uzyskali tej wiedzy w domach rodzinnych we wystarczającym stopniu, albo o niej zapomnieli lub odrzucili pod wpływem innych. Z odpowiedzi na pytanie kto wpłynął na aktualne postawy nupturientów najczęściej wymienianą osobą jest tata (61%) i mama (53%), następnie: babcia, znajomi, dziadek, ksiądz, nauczyciel, książki, rodzeństwo, ja sam. Jest także odpowiedź „życie” wskazująca na własne doświadczenie życiowe.

Aby przedstawioną rzeczywistość „jak jest”, doprowadzić do tego „jak być powinno” wydaje się pożyteczne wprowadzenie w salkach parafialnych katechezy dla dorosłych poświęconej zagadnieniu moralności małżeńsko-rodzinnej, otwarcie poradni nie tylko dla narzeczonych (jak to widzą niektórzy), ale także małżeństw, prowadzenie tematycznych kursów i szkoleń, nauk w ramach rekolekcji stanowych, zajęć dotyczących odpowiedzialnego rodzicielstwa dla małżonków w ruchach i wspólnotach formacyjnych. Wsparcia ze strony pracowników duszpasterstwa rodzin potrzebują zarówno narzeczeni, jak i małżonkowie. Kształtowanie postawy odpowiedzialnego rodzicielstwa zmierza do tego, by „małżonkowie byli posłuszni wezwaniu Bożemu i wiernie wyrażali Boży zamysł wobec rodziny” (Gołęń 2013, 112). Dla przeciwwagi rozległej promocji antykoncepcji i zapłodnienia *in vitro*, nierzadkich głosów usprawiedliwiających zabijanie dzieci poprzez aborcję, słuszne jest prowadzenie audycji radiowych i telewizyjnych uczących postawy odpowiedzialnego rodzicielstwa. Potrzebne są także liczne publikacje zarówno naukowe, jak i popularne poruszające wybrane zagadnienia z naturalnego planowania rodziny. W sferze prokreacyjnej i moralnej edukacji społeczeństwa wiele do zrobienia mają małżonkowie

realizujący znaną z encykliki *Humanae vitae* postawę odpowiedzialnego rodzicielstwa. Warto, by wszystkie katolickie małżeństwa wiedziały, że „Powołanie do małżeństwa obejmuje również wezwanie do apostołstwa. (...) Na mocy sakramentu małżeństwa mąż i żona są misjonarzami miłości i życia” (Adamczyk, 2022, 126).

To, że ponad połowa ankietowanych narzeczonych przyznaje się do „nieregularnych praktyk religijnych”, mających miejsce „od wielkiego święta” lub wcale, znacznie ogranicza możliwość duszpasterskich oddziaływań przydatnych w kształtowaniu postaw moralnych. Nie można jednak z nich rezygnować. Należy też bardzo odpowiedzialnie traktować spotkania przedmałżeńskie, sumiennie wypełniając prowadzone zajęcia potrzebną treścią. Warto też zwrócić uwagę na działalność stowarzyszeń uczących poszczególnych metod rozpoznawania płodności oraz kształcenia i poradnictwa realizowanego za pośrednictwem ich stron internetowych. Wiedzę nauczycieli naturalnego planowania rodziny, dobrze orientujących się w zagadnieniach biomedycznych, należy uzupełnić o treści z zakresu wychowania moralnego, a katechetów i duszpasterzy zaprosić do wzięcia udziału w szkoleniach rozpoznawania płodności. Warto korzystać z pomocy absolwentów nauk o rodzinie, którzy jako nieliczni, spośród osób z wyższym wykształceniem mają w programie swoich studiów wykłady i ćwiczenia umożliwiające poznanie metod rozpoznawania płodności.

Doskonalenie zawodowe przydatne jest także nauczycielom. Powinno ono uwzględniać aspekty wychowania moralnego i biomedyczne podstawy planowania rodziny. Ma to znaczenie dla wszystkich nauczycieli, niezależnie od nauczanego przedmiotu, ponieważ każdy nauczyciel jest także wychowawcą i ma do zagospodarowania godziny wychowawcze. Temat wychowania moralnego nie może być na tych zajęciach pomijany. Biolodzy, którym bliska jest wiedza biomedyczna, powinni zintensyfikować własne kształcenie w dziedzinie moralności. Natomiast katecheci, jako jedyni spośród nauczycieli mający w programie studiów uniwersyteckich przedmiot teologia moralna (ogólna i szczegółowa), powinni uzupełnić swą wiedzę w zakresie fizjologii płodności i naturalnego planowania rodziny. Rolą szkoły nie jest

oczywiście zastępowanie rodziców, ale wspomaganie procesu wychowawczego i właściwa, integralna edukacja uwzględniająca ludzkie ciało, psychikę, ducha i relacje społeczne. Odpowiedzialność wychowawcza nauczycieli powinna mobilizować ich do samooceny i stawiania wymagań nie tylko uczniom, czy ich rodzicom, ale także samym sobie. Jarosław Kamiński (2010, 411) słusznie stwierdza, że „dużym wyzwaniem dla osób odpowiedzialnych za wychowanie moralne młodego pokolenia jest świadectwo ich własnego życia. Chodzi o to, aby postępowanie rodziców i wychowawców było dla dzieci przedmiotem identyfikacji oraz wzorem godnym naśladowania”.

Warto rozważyć, co dla odpowiedzialnej prokreacji, opieki prekonceptyjnej i prenatalnej mogą zrobić placówki służby zdrowia. Może zamiast oferowania antykoncepcji, aborcji i zapłodnienia *in vitro* przywrócono by istniejące przed laty, lub założono obok gabinetów ginekologicznych poradnie naturalnego planowania rodziny? Może samorządy i organizacje pozarządowe wspierałyby organizację szkoleń i doradztwo prekonceptyjne? Może rozszerzyłyby swą działalność ruchy *pro life*?

Odpowiedzialne rodzicielstwo jest korzystne dla fizycznego i psychicznego zdrowia dzieci, dla więzi małżonków i duchowej formacji rodzin. Prokreacja zapewnia istnienie kolejnych pokoleń, stanowi o przyszłości narodu, społeczeństw i świata. Z tych powodów jest zagadnieniem społecznym, nie tylko jednostkowym. Troska o dojrzałe i odpowiedzialne postawy prokreacyjne powinna więc być wezwaniem dla wszystkich. Rodzicielstwo, jako wielkie i ważne zadanie, nie może więc być przypadkowe, nieprzygotowane, instrumentalizowane, taktowane jako dopust Boży, „wpadka”, intruz, którego się unika i z którym się walczy. Narzeczeni, w swym przyszłym rodzicielstwie powinni widzieć dar przyjmowany i ofiarowywany w miłości.

## **Zakończenie**

Wiedzę na temat prokreacji, będącej darem i zadaniem, zyskujemy już w pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju, po stworzeniu świata i człowieka. Bóg dzieli się swą mocą stwórczą z pierwszą parą ludzką

zapraszając do współdziałania: „Po czym Bóg im błogosławił, mówiąc do nich: Bądźcie płodni i rozmnażajcie się, abyście zaludnili ziemię i uczynili ją sobie poddaną” (*Pismo Święte*, 1980, Rdz 1, 28a). Zgodnie z przekazem Księg Starego Testamentu, od wieków rodzicielstwo traktowano jako dar i znak Bożego błogosławieństwa (np. Rdz 24, 60; 15, 5; 22, 17; 26, 4; 16, 10; Ps 128, 3; 127, 3-5). Dziecko „było kimś, kto zapewniał ciągłość rodu, dawał przekonanie o dobrze spełnionym obowiązku i sensie życia oraz zapewniał szacunek społeczności” (Zarych 2015). Prokreacja nie wyczerpuje się jednak w samym poczęciu i zrodzeniu potomstwa. Po zrodzeniu fizycznym, konieczne jest zrodzenie psychiczne, duchowe i społeczne, które dokonuje się poprzez wychowanie. Dziecko, będące owocem miłości małżeńskiej, tworzy ze swymi rodzicami rodzinę, pierwsze i najważniejsze miejsce rozwoju i wychowania człowieka. Dla właściwego rozwoju potrzebna jest troskliwa miłość i przykład życia ukazujący normy i wartości, które trzeba poznać, zinterioryzować i realizować każdego dnia.

Wyniki badań ankietowych przeprowadzone wśród osób przygotowujących się do małżeństwa wskazują, że wiele z nich wybierających środki przeciw poczęciu, aprobujących zapłodnienie *in vitro*, a nawet dopuszczających uśmiercenie dziecka poprzez aborcję nie gwarantuje dobrego przykładu wychowawczego przyszłemu potomstwu, a nawet stanowi dla niego zagrożenie. Implikuje to na wielkie i trudne zadanie, jakie mają do wykonania doradcy życia rodzinnego i duszpasterze prowadzący kursy przedmałżeńskie. Wyzwaniem jest to, by w kilka spotkań pomóc tym młodym ludziom nadrobić braki i błędy wychowawcze w zakresie moralności, wiedzy, a także odpowiedzialności prokreacyjnej. Sytuacja ta unaocznia potrzebę podjęcia licznych działań w różnych grupach społecznych i przygotowania społeczeństwa do współpracy poprzez rozmaite szkolenia. Należy nimi objąć: rodziców, nauczycieli, studentów, pracowników służby zdrowia, dziennikarzy, działaczy organizacji samorządowych, polityków. To dzięki prokreacji istnieje społeczeństwo, dlatego zadaniem całego społeczeństwa powinna być troska o przygotowanie się do odpowiedzialnej, zgodnej z normami moralnymi prokreacji.

## Bibliografia

- Adamczyk, D. (2022). *Małżeństwo, miłość, prokreacja. Ku wychowaniu do odpowiedzialności*, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego.
- Braun-Gałkowska, M. (1984). Znaczenie religijności małżonków dla powodzenia małżeństwa, (w:) T. Kukołowicz (red.), *Z badań nad rodziną*, 57–68, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Dudziak, U. (2001). *Miłość, małżeństwo i co dalej?* Częstochowa: Edycja św. Pawła.
- Dudziak, U. (2002). *Wychowanie do miłości. Materiały dla nastolatków, ich rodziców i nauczycieli*, Częstochowa: Educator.
- Furtak, K. (2011). *Postawy wobec planowania rodziny osób przygotowujących się do zawarcia sakramentu małżeństwa*, Praca magisterska, Lublin: Archiwum KUL.
- Goleń J. (2013). *Motywy zawarcia małżeństwa sakramentalnego. Studium z duszpasterstwa rodzin w świetle badań narzeczonych*, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Jan Paweł II. (1981). Posynodalna adhortacja *Familiaris consortio* zadaniach rodziny chrześcijańskiej w świecie współczesnym, *Acta Apostolicae Sedis* 74, 81-192. [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost\\_exhortations/documents/hf\\_jp-ii\\_exh\\_19811122\\_familiaris-consortio.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/apost_exhortations/documents/hf_jp-ii_exh_19811122_familiaris-consortio.html) (dostęp 30.06.2022).
- Jan Paweł II. (1995). Encyklika *Evangelium Vitae*. O wartości i nienaruszalności życia ludzkiego, *Acta Apostolicae Sedis* 87, 401-522, [https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf\\_jp-ii\\_enc\\_25031995\\_evangelium-vitae.html](https://www.vatican.va/content/john-paul-ii/pl/encyclicals/documents/hf_jp-ii_enc_25031995_evangelium-vitae.html) (dostęp 29.06.2022).
- Kamiński, J. (2010). Wychowanie moralne w rodzinie, (w:) A. Tomkiewicz, W. Wieczorek (red.), *Rodzina jako Kościół domowy*, 409–420, Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Karta Praw Rodziny, KPR. (1983). Przedruk 7, *L'Osservatore Romano*, nr 10–wersja polska – październik, [https://www.srk.opoka.org.pl/srk/srk\\_pliki/karta.htm](https://www.srk.opoka.org.pl/srk/srk_pliki/karta.htm) (dostęp 29.06.2022).
- Katarzyńska, A. (2020). Charakterystyka współczesnego nurtu, *Kwartalnik Naukowy Fides et Ratio*, 3(43), 8-23, <https://doi.org/10.34766/fetr.v43i3.317>
- Katechizm Kościoła katolickiego, KKK, (1994). Poznań: Pallotinum. <http://www.katechizm.opoka.org.pl> (dostęp 30.06.2022).
- Kodeks Prawa Kanonicznego, KPK, (1984) Poznań: Pallotinum. [http://www.katolicki.net/ftp/kodeks\\_prawa\\_kanonicznego.pdf](http://www.katolicki.net/ftp/kodeks_prawa_kanonicznego.pdf) (dostęp 30.06.2022).
- Komisja Wychowania Katolickiego Konferencji Episkopatu Polski i Rada ds. Rodziny Episkopatu Polski. (2004). *Program katechezy parafialnej młodzieży szkół ponadgimnazjalnych*, Kraków: WAM.
- Konferencja Episkopatu Polski. (1969). Pierwsza Instrukcja Episkopatu Polski dla duchowieństwa o przygotowaniu wiernych do sakramentu małżeństwa i o duszpasterstwie rodzin, (red.), T. Kukołowicz i in. *Sprawy Rodziny*, Biuletyn Komisji Episkopatu Polski ds. Rodziny, 1985 nr 1, 9-20, Fragmenty Instrukcji: [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/malzenstwo2\\_12021969.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/malzenstwo2_12021969.html) (dostęp 27.06.2022)
- Konferencja Plenarna Episkopatu. (1975). Druga Instrukcja Episkopatu Polski dotycząca przygotowania do małżeństwa i życia rodzinnego oraz wprowadzenia nowego obrzędu sakramentu małżeństwa, (red.), T. Kukołowicz i in, *Sprawy Rodziny*, Biuletyn Komisji Episkopatu Polski ds. Rodziny, 1985 nr 1, 21-31.
- Konferencja Episkopatu Polski. (1989) *Instrukcja Episkopatu Polski o przygotowaniu do zawarcia małżeństwa w Kościele katolickim*. [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/malzenstwo1\\_13121989.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WE/kep/kkbids/malzenstwo1_13121989.html) (dostęp 27.06.2022).
- Konferencja Episkopatu Polski. (2003). *Dyrektorium Duszpasterstwa Rodzin*, Warszawa: Vita Familiae.
- Kongregacja Nauki Wiary. (1974). Deklaracja o przerywaniu ciąży, *Quaestio abortu procurato, Acta Apostolicae Sedis* 66, 730-747, numery 1-27, [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_19741118\\_declaration-abortion\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19741118_declaration-abortion_pl.html) (dostęp 27.06.2022).
- Kongregacja Nauki Wiary. (1987). Instrukcja o szacunku dla rodzającego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania *Donum Vitae*, Odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia, *Acta Apostolicae Sedis* 1988, 80. 70-102. [https://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_19870222\\_respect-for-human-life\\_pl.html](https://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19870222_respect-for-human-life_pl.html) (dostęp 27.06.2022).
- Król, K. (2018). *Dobro małżonków w prawie kanonicznym*, <https://www.infor.pl/prawo/rozwoj/rozwod-koscielny/2735857,Dobro-malzonkow-w-prawie-kanonicznym.html> (dostęp 30.06.2022).
- Longosz, S. (2007). Antykoncepcja i aborcja w ocenie św. Jana Chryzostoma, *Roczniki Teologiczne*, t. LIV, z. 10, 279-301.
- Łobocki, M. (2009). *Wychowanie moralne w zarysie*, Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls.
- Minucjusz Feliks. (2001). *Octavius*, tłum J. Sajdak, seria Pisma Ojców Kościoła 2, Poznań: UAM.
- Obrzędy Sakramentu Małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*. (2007). Katowice: Księgarnia św. Jacka.
- Paweł VI. (1968). Encyklika *Humanae vitae o zasadach moralnych w dziedzinie przekazywania życia ludzkiego*, Rzym: *Acta Apostolicae Sedis*, 59, 257-299. [https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel\\_vi/encykliki/humane.html](https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/pawel_vi/encykliki/humane.html)
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych*. (1980). Opr. Zespół biblistów polskich z inicjatywy benedyktynów tyńceckich. Poznań-Warszawa: Pallotinum, wydanie trzecie poprawione.
- Przygoda W. (2009). Paradygmaty metodologiczne we współczesnej teologii pastoralnej, *Teologia Praktyczna*, 10, 31-43.
- Sobór Watykański II. (1965). Konstytucja Duszpasterska „O Kościele w świecie współczesnym” *Gaudium et spes, Acta Apostolicae Sedis* 58, 1025 – 1120. <http://ptm.rel.pl/czytelnia/dokumenty/dokumenty-soborowe/sobor-watykanski-ii/141-konstytucja-duszpasterska-o-kościele-w-swiecie-wspolczesnym-gaudium-et-spes.html> (dostęp 24.06.2022).
- Stachura, S. (2021). *Louise Joy Brown-pierwsze dziecko z in vitro. Jak dziś wygląda?* <https://www.medonet.pl/ciaza-i-dziecko,louise-joy-brown-pierwsze-dziecko-z-probowki-jak-dzis-wyglada,-artykul,38427706.html> (dostęp 24-06-2022).
- Św. Bazyli. (1972). *Listy*, tłum. W. Krzyżaniak, Warszawa: PAX.
- Św. Jan Chryzostom, (1998). *Homilie na List do Rzymian*, 1/2, tłum. T. Sinko, Kraków: WAM.
- Św. Jan Chryzostom, (2000). *Homilie na Ewangelię św. Mateusza*, tłum. J. Krystyniak, seria wydawnicza: Źródła Myśli Teologicznej18, Kraków: WAM.
- Thiery M., (2000). Kyusaku Ogino (1882-1975) and Herman Knaus (1892-1975) and the Ogino-Knaus method. *Tijdschrift voor Geneeskunde* 56(20), 1514-1517. [https://www.researchgate.net/publication/283254284\\_Kyusaku\\_Ogino\\_1882-1975\\_and\\_Herman\\_Knaus\\_1892-1975\\_and\\_the\\_Ogino-Knaus\\_method](https://www.researchgate.net/publication/283254284_Kyusaku_Ogino_1882-1975_and_Herman_Knaus_1892-1975_and_the_Ogino-Knaus_method) (dostęp 24.06.2022).
- Zarych, E. (2015). *Biblijny obraz dzieciństwa (dzieciństwa)*. [http://encyklopediadziecinstwa.pl/index.php/Biblijny\\_obraz\\_dzieci%C5%84stwa\\_\(dzieci%C4%99ctwa\)](http://encyklopediadziecinstwa.pl/index.php/Biblijny_obraz_dzieci%C5%84stwa_(dzieci%C4%99ctwa)) (dostęp 01.07.2022).